

Kres panowania portugalskich kolonizatorów

Wojska indyjskie wkroczyły do Goa, Daman i Diu

Jeszcze dziś terytoria te zostaną opanowane!

DELHI PAP. Dłsi w godzinach rannych rzecznik rządu indyjskiego zakomunikował, iż indyjskie siły zbrojne wkroczyły do trzech portugalskich kolonii, położonych na terytorium Indii: Goa, Daman i Diu.

W OPERACJI w Goa bierze udział 17 dywizyj piechoty wojsk indyjskich. Jednostki tej dywizji przekroczyły granicę z Goa w kilku punktach. Operacja rozpoczęła się w kilka minut po północy. Atak piechoty wspierany jest natarciem czołgów oraz ogniem ciężkiej artylerii.

Szef sztabu armii indyjskiej w rozkazie do wojsk indyjskich, które biorą udział w operacji w Goa stwierdził, iż mieszkańcy Goa sami doprowadzili do zachwiania rządów kolonialnych na tym terytorium. Dodał on, iż żołnierze indyjscy nie wkraczają do Goa jako

(Dokończenie na str. 2)

Będzie miała powodzenie wśród snobów...

PARYŻ PAP. Paryski teatr „Gymnase” wystawi nową sztukę Françoise Sagan pt. „Le Violons parfois” (Niedzieli skomponowała Maria Bell w roli głównej). Akcja polegać ma na skomplikowanych zabiegach dwóch współczesnych młodych z sobą miłujących. Sprawa kończy się ostatecznie rezygnacją z życia i miłości... we trójkę. Sztuka będzie miała powodzenie wśród snobów na całym świecie.

Premiera odbyła się nadzwyczajnie... Anonimowy telefon oznajmił, że na sali ukryta została bomba. W panice ewakuowano widownię, alarm okazał się jednak fałszywy...

„Wulkan morderca” nadal aktywny

DIAKARTA PAP. „Wulkan — morderca” (tak go nazwała miejscowa ludność) — Merapi w środkowej Jawie jest nadal aktywny. W niedzielę prasa doniosła o dalszych ofiarach wulkanu. W ciągu ostatnich dwu miesięcy lawa z Merapi spowodowała śmierć 11 osób, a 55 tys. ludzi pozabiła dachu nad głową.

WALTER DEJACO — budowniczy oświecimskich komór gazowych — zdemaskowany

WIEDŃ PAP. Dzienik „Neues Oesterreich” w niedzielnym numerze donosi iż austriackiej organizacji b. więźniów Oświęcimia udało się wpaść na trop i ustalić miejsce zamieszkania b. budowniczego komór gazowych w Oświęcimiu Waltera DEJACO. SS-man Dejaco był zaufanym komendantem Oświęcimia. Na jego zlecenie Dejaco — z zawodu budowniczy — opracował plany budowy komór gazowych wkładając w realizację tego zbrodnictwa dzieła wiele pomysłowości, energii i inicjatywy. Przeciwnik Walterowi Dejaco zamieszkałemu obecnie w miejscowości Reutte wniesiono skargę do prokuratora.

Jeszcze jedna inicjatywa polska przyjęta w ONZ

NOWY JORK PAP. W Komisji Prawnej Zgromadzenia Ogólnego NZ delegacja polska wspólnie z kilkoma innymi delegacjami wystąpiła z inicjatywą opracowania przez Organizację ONZ aktu prawnego regulującego zagadnienie msi specjalnych. Określił on misje specjalne obejmujące się w języku dyplomatycznym delegacje, które udają się do innych państw czasowo dla załatwienia określonych spraw lub uczestnictwa w negocjacjach. Przedstawiając projekt rezolucji w tej sprawie przedstawiciel Polski Eugeniusz Wyżniewski stwierdził, że umowa międzynarodowa regulująca zagadnienie msi specjalnych będzie logicznym uzupełnieniem poprzednio przyjętych konwencji dotyczących stosunków dyplomatycznych i konsularnych.

W wyniku dyskusji w której uczestniczyli wie



NAJWYŻSZYM szczytem górskim w Afryce jest pokryta wiecznym śniegiem Kilimandżaro, które tak pięknie opisał w jednej ze swych książek wielki pisarz amerykański Ernest Hemingway. 9 grudnia Tanganika, na terenie której znajduje się Kilimandżaro, uzyskała niepodległość. Tego samego dnia porucznik armii niepodległej Tanganiki Aleksander Nyrenda zaktualizował nową republikę wśród wiecznych śniegów na wysokości 6000 m. (CAF)

ZAMACH na szefa służby bezpieczeństwa w Algierii

PARYŻ PAP. Szef wojskowej służby bezpieczeństwa w Oranie padł w niedzielę ofiarą zamachu bombowego. Bomba podłożona w pokoju hotelowym 43-letniego płk. Pierre Ransona. Eksplozja zniszczyła wiele pomieszczeń hotelowych. Inny oficer, który mieszkał w sąsiednim pokoju, został lekko ranny. Sprawców zamachu nie ujęto.

Po triumfach w nowojorskiej Metropolitan Opera

Dumna córka wodza Etiopów „AIDA” — Antonina KAWECKA śpiewała w Filharmonii Szczecińskiej

TO przykre, kiedy bezradność (a może po prostu nieudolność) organizacyjna stępia najbardziej ambitne zamiary. Przy piątym, zaledwie w jednym z trzech wypełnionych publicznością audytorium, stanął na pulpicie kapelmistrzowski JOZEF WILKO-MIRSKI. Wyrażona orkiestra w powiększonym, reprezentacyjnym komplecie odegrała pod jego batutą efektowną uwerturę Dworzaka „KARNAWAL” i w drugiej części koncertu, piękna, choć mało znana suita baletowa Manuela de Falla „CZARODZIEJSKA MIŁOŚĆ”.

(Dokończenie na str. 4)

Partię solową w tym ostatnim utworze wykonała primadonna Państw. Operetki Szczecińskiej ADA KALINSKA. Gwóźdźem programu był oczywiście występ wybitnej sopranistki Państw. Opery Poznańskiej im. Stanisława Moniuszki — ANTONINY KAWECKIEJ, która właśnie w Szczecinie dała pierwszy koncert po niedawnym triumfie w Stanach Zjednoczonych.

Nielicznie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała śpiewaczkę za jej belcanto w ariach z oper włoskich Mascagniego („Cavalleria Rusticana”), Verdiego („Silva”)

CENA 50 GR

WTD. AB



KURIER szczeciński

Poniedziałek, 18.XII.61 r.
ROK XVII Nr 298 (5411)

Straszliwy pożar cyrku w Niteroi

Olbrzymi namiot zapalił się i runął na publiczność 288 osób poniosło śmierć

RIO DE JANEIRO PAP. 288 osób poniosło w niedzielę śmierć w strasznym pożarze który zniszczył namiot cyrkowy w mieście Niteroi nad Zatoką Rio de Janeiro. Pożar wybuchł podczas przedpołudniowego przedstawienia „Gran Circo Norte Americano”, na którym było obecnych 1400 dzieci i 1100 dorosłych, przeważnie kobiet.

NIKT Z TYCH, którzy zdolali się uratować, nie pamięta teraz w którym miejscu pokazały się nagle płomienie. W ciągu 30 sekund zajęły się brzoziemem namioty. Olbrzymi namiot, stal się płonąć, śmiercielną pułapką.

Widzowie rzucili się do wyjścia. Pod naporem tłumu, metalowe konstrukcje zaczęły się chwiać i obciążony namiot runął, grzebiąc pod sobą tych, którzy nie zdążyli wydostać się na zewnątrz.

Rozpoczęto natychmiast akcje ratownicze. Do wieczora spod zgłazich wydobyto ciała 61 ofiar pożaru. Do przeżożenia rannych do szpitala zmobilizowano liczne statki żeglugi przybrzeżnej oraz samochody wojskowe. Le karze z Niteroi ogłosili

apel do krwiodawców. Z całego stanu Rio de Janeiro ściągnięto do Niteroi karetki sanitarne, lekarzy i lekarstwa. Wiele rannych walczyło ze śmiercią. Przyczyn pożaru do tej pory nie ustalono.

Admirał GORSZKOW w Kairze

KAIR PAP. Naczelny dowódca marynarki wojennej ZSRR S. G. GORSZKOW, który przybył do Kairu z oficjalną wizytą w ZRA przybył w niedzielę do Portu Saïda. Admirał Gorskow i towarzyszące mu osoby złożyły wizytę gubernatorowi Portu Saïda, oraz w Szeregach Kanalu Sueskiego. Zatrudnił kanalu wydał przywileje na czeszyński admirał Gorskow udał się do Kairu.

RUSK powrócił do USA

WASZYNGTON PAP. Amerykański sekretarz stanu Dean Rusk powrócił z sesji Rady NATO do Waszyngtonu.

Przyznał on, że było trochę kłopotu w Paryżu z opracowaniem końcowego komunikatu, który mógłby być zaaprobowany przez wszystkich ministrów uczestniczących w sesji. Również niejednolite Rusk za pewniał, że najważniejsze sprawy układają się pomyślnie.

15 tys. mieszkańców Somali ucieka przed powodzią

LONDYN PAP. 15 tys. mieszkańców Republiki Somali, którzy uciekają przed powodzią znalazło się bez dachu nad głową i żywności. Rozmiar zniszczeń i szkód spowodowanych wylaniem rzeki Szebeli nie sposób jeszcze określić. Samoloty zwiadowcze ustatyły, że woda zalała około 40 miejscowości. Jak informuje Agencja Reutera, 30-letnia kobieta Marabba Abdi Kassim, uciekająca również przed powodzią urodziła pięciorazki. Dzieci zmarły natychmiast po urodzeniu.



Szkoła życia na ćwiczebnym poligonie

NIE SŁASZNY dla nich ZIMY CZAS...

GRUDNIOWA SZARUGA NAD RZĘKĄ NARZUCA PRAGNIENIE ZNALEZIENIA SIĘ W CIEPŁYM, PRZYTULNYM MIESZKANIE. ALE TU, NA POLIGONIE, KRĘCĄC SIĘ WŚRÓD MŁODYCH ŻOŁNIERZY TRZEBA WRAZ Z NIMI BRĄĆ UDZIAŁ W COŻENIACH ZAJĘCIACH, WCHODZIMY DO POTEŃNYCH TRANSPORTERÓW WODNYCH, WRAZ Z NAMI ŁADUJE SIĘ SPRZĘT I SZYBKO ZJEZDZAMY Z WYSOKIEGO BRZEGU W NURTY WISŁY. GĄSNIENIE ZE ZGRZYTEM WRZYNAJĄ SIĘ W DNO. PO CHWILI PLYNIEMY NA PRZECIWLĘGŁY BRZEG.

ZA NAMI płyną następne transportery, samochody i różne środki przeprawowe. Na brzegu pozostawiliśmy grupę pontonową. Podjeżdżają specjalne samochody z pełnym wyposażeniem pontonowym. Stają na urwisku i po chwili zsuwają się z nich do rzeki komplety urządzeń do budowy mostów.

Grupa żołnierzy, zgodnie ze sobą współpracując, łączy pontony i w określonym czasie, poprzez Wisłę, staje kilkusetmetrowy most. Wjeżdżają ciężkie wozy, suwaki jak gdyby to był „Poniatowski” w Warszawie, a nie zestaw pontonów o dużej średnicy.

Cała praca żołnierska ograniczyła się do manipulowania zmechanizowanymi urządzeniami. Rozmowność sprzętu w magali jedynie od żołnierzy fachowej znajomości obsługi mechanizmów.

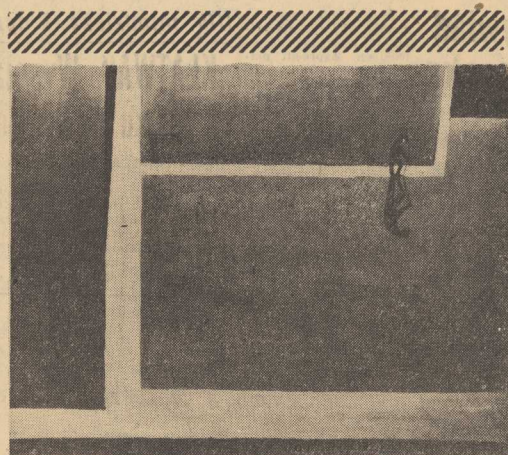
Wracamy na inny poligon. Już z daleka słychać potężne wybuchy. Siedzi sobie w dołku żołnierz nad aparatem i naciska guziki. Kieruje z nadajnika wybuchami min. Ten oszczędza pola minowe, tamten niszczy rowy przeciwcpancernie, ów zaś tworzy zapory za pomocą wybuchów ładunków. Seria eksplozji po wodzie utworzenie w miejscu pozostawienia min czołgów głębokości rowów przeciwcpancernych. Drży ziemia pod nogami, w górze tony piachu i kamieni. Wszystko kiero-

wane za pomocą aparatów nadawczych.

OTO inny element ćwiczeń wojsk inżynierskich. Wśród zmotoryzowanego sprzętu saperkiego, elektrownia polowa. Oficerowie wydają rozkazy. W ruch „Ida” elektryczne traki, pily, wiertarki, heblarki. Kilka poruszeń pily i padają ogromne drzewa, z pni powstają deski, pracują dziesiątki różnych narzędzi o nazwach znanych tylko fachowcom. Potężny bez kłopotu młot Dęsla wbija w zmarzniętą ziemię pale, niczym w masło.

Pręczyżność, szybkość i różnorodność prac nasuwa myśl, iż za chwilę po kąt nam chyba wykończymy, a nie efekty ćwiczeń inżynierskich. Bo też technika kultury wojska z wojska inżynierskich się mieni. Potrzebna jest znajomość obsługi mechanizmów, maszyn i nowoczesnego sprzętu wojskowego. I dlatego żołnierz, przechodząc przeszkolenie praktyczne, równocześnie uczy się w kosztach podstaw teoretycznych. A po wojnie, wracając do „wywiasta”, zanika gospodarka narodowa kadrami wysoko kwalifikowanych fachowców.

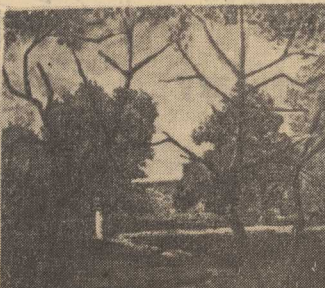
TAKI jest bowiem podstawowy sens szkolenia żołnierzy w okresie pokoju: uczyć z korzyścią dla siebie i społeczeństwa, być gotowym w wypadku napadów. (E.O.)



„BALTONA” gotowa do Konferencji Partijno- Ekonomicznej

OD MAJA br. trwają w szczecińskiej delegaturze P. P. „BALTONA” przygotowania materiałów dla Konferencji Partijno-Ekonomicznej. W tych dniach sporządzenie materiałów zostało zakończone. Gotowe są już m. inn. referaty J. PORADOWSKIEGO p. „Wewnętrzny rozrachunek gospodarki w 1962 r.” E. MICHAŁSKIEGO p. „Podział zadań i środków między placówki Delegatury oraz rozwój tych placówek” i in. KONFERENCJA odbędzie się albo w końcu bm, albo dopiero w styczniu przyszłego roku.

TO jedna z prac ostatnich — surrealistyczna kompozycja pt. „Samotność”.



W pracowni Edmunda Witkowskiego

MOJE MARZENIE? ...MALOWAĆ!



czasie studiów na uczelni artystycznej w Gdańsku, dlatego też już w czasie robienia dyplomu (1954-55) zajął się w małej miesięcznik „Świdwin” w woj. kaliszkim, gdzie w Liceum Pedagogicznym uważał za reprodukcję sztuki realistycznej — czy nad realistycznych — jak choć niektórzy. Płótna, w których sen i jawa znakomicie zespalały w jedno, pozwalają na wyrażenie wizerunku stanów uczuciowych, nekających człowieka.

Ale wracamy do jego sztuki.

— Brak czasu i miejsca nie przeszkodził Panu jednak w przygotowaniu interesującej wystawy awaryjnej, którą pokazał na wystawie indywidualnej w „Klubie 13 Muz” w styczniu br. — przypominamy.

— Tak, ale podobnie jak i plótka ostatnio pokazane w CBWA na wystawie „Klubie 13 Muz” w styczniu br. — przypominamy. — Coś bowiem warte zamierzone przeobrażenia w sztuce, zbyt długie czekanie na ich realizację męczy mnie. A w zasadzie intensywnie malować mogę tylko w lecie, podczas wakacji, które są dla mnie o wiele krótsze. Dlatego pod koniec bowiem „normalizuję się” i zazwyczaj czuję, że pedzel dobrze „przyjeżdża” mi do ręki.

EDMUND WITKOWSKI pierwsze swoje płótno pokazał w Warszawie na „historii” wystawie w Arsenale w 1953 r. Była to delikatna w rysunku kompozycja odcienia „Połowi” pełna liryzmu, której dekoracyjność miała w sobie coś z naiwności „prymitywów”. Pojem artysty malował pejzaże, mające jakiegoś rodzaju spokój i słabość formy „ho-

lendrow”. Z czasem jego realizm i bardzo własny pejzaż („W ogrodzie”, „Rzeki”) zaczyna przekształcać się w zjawisko kompozycji plastycznej i form. PEJZAŻ — SYNTEZA atolu i pogrążenia sztuki przedstawiającej i abstrakcyjnej.

Oglądamy także jego reprodukcje sztuki surrealistycznej — czy nad realistycznych — jak choć niektórzy. Płótna, w których sen i jawa znakomicie zespalały w jedno, pozwalają na wyrażenie wizerunku stanów uczuciowych, nekających człowieka.

— Na razie w szkice i na mam zanotowany pomysł surrealistycznej kompozycji o wojnie, która zrodziła się nie bez wpływu na kapitalnych reportażach wojennych włoskiego dziennikarza Malaparte (znanego z „Przekroju”) — żołnierze pili wódke obok tragicznych trupów kolegów... koszar i pomieszczenia wszystkich.

ZYCZĄC zdołnemu i interesującemu twórcy dość czasu i miejsca do pracy artystycznej, zadajemy ostatnie pytanie:

— Pan jest kawalerem, prawda?

— Tak, dlatego dziękuję za te życzenia, bo gdy nie małuje, to odczuwam chandrę, a chandra sprzyja myśleniu o ożenku. Ożenek z kobietą — to nie sprawa dla artysty... A więc dziękuję.

Urszula POMORSKA



CRIMINAL TANGA CIĄG DALSZY

„DLACZEGO KRADNĄ?” zadaje pytanie Daniel PASSENT w „POLITYCE”. w drugim z serii artykułów o przestępstwach gospodarczych, opartych na antenie przeprowadzonej wśród ok. 1500 więźniów.

Autor zastrzega się, że wypowiedzi analizowane dotyczą ludzi, którzy nie zawsze do winy nie przyznają (proc. ich wg ankiety wynosi 10%).

Charakterystyczne jest — jak pisze autor, że pytaliśmy „Dlaczego pan kradł?”, a otrzymaliśmy od powiad na pytanie „Jak usprawiedliwia pan swoją kradzież?”. Po drugie — „Bardzo wiele osób usprawiedliwiających swe przestępstwo brakiem środków do życia, pisze, że pozostali więźniowie kradli, aby się łatwo wzbogacić czy prowadzić hulawcze życie”.

Po trzecie zaś z ankiety wynika, że największy procent przestępstw — co wcale nie prowadzi do grup najniebezpieczniejszych.

WARTO przeczytać! Polecamy również niezmierznie interesujące rozważania Bronisława MINCA i Wiesława KRENCIKA na temat „BLASKÓW I CIENI FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO”. Autorzy, wychodząc ze słusznego założenia, iż system tworzenia oświaty funduszu powinien zapewniać równe warunki wszystkim załogom zakładów, poddają krytyce 5 różnych metod, według których dziś go się oblicza.

FESTIWAL NUDY W POZNANIU...

...i wyrzucone pieniądze — taki wspólny tytuł można by dać rozważaniom uczestników ostatniego Festiwalu Nudy w Poznaniu na łamach „NOWEJ KULTURY”. Za równo młodzi autorzy — poeci (I. IREDEŃSKI, R. SŁIWONIK), jak i przedstawiciele starszego pokolenia (A. STERN) zgodnie atakują poznających organizatorów za zaproszenie na Festiwal ludzi, którzy przypadkowych a pominięci w tych, co w pozycji się biorą, oraz za brak podstawowej koncepcji owego zjazdu. W efekcie jedynym faktem konkretnym, który pozostał po tej imprezie są... wyrzucone na bruk pieniądze.

W TYMŻE numerze „NOWEJ KULTURY” warto zapoznać się z ankietowymi wypowiedziami w rubryce „Pisarze o temacie współczesnym”. Wypowiadają się WŁ. SOKORSKI, M. NOWAKOWSKI, H. BEREZA, S. SZMAGLEWSKA, J. BYTŁAKOWSKI, J. PRZYBOS, M. PRZECIHAL, L. PASTERNAK, J. BRZUCHA. Bodaj najładniejszą wypowiedzią się Leon Pasternak.

„Chciałbym wreszcie przeczytać książkę o ludziach, którzy Polskę, w której żyjemy, co dzień robią bez względu na to, czy obraz ten wypadnie więcej czy mniej pesymistycznie”, ale „Nasze skawowane krytykę nie paraliżują swymi wypowiedziami mi wszelkie zamiany i zagryzanie wszelkie próby...”

Reszta pisarzy nie zrzuca winy za aktualny stan naszej literatury na krytykę, sedno zaś u współczesności widzi w stopniu zaangażowania pisarza — społeczne i polityczne — w życie. Nie ma bowiem tematów, współczesnych i nie współczesnych, jest tylko współczesna albo nie współczesna literatura.

PLASTYKA NA DZIS

NA KONIEC polecamy ciekawy numer „ZYCIA LITERACKIEGO” na którego — choć redakcja użyła niefortunnie interesujące rozważania Janusza BOGUCKIEGO wokół wystaw sztuki piętnastolecia w szczególności a znaczenia sztuki w życiu współczesnego człowieka — w ogóle:

„Jestem świadkami, że piszę Bogucki, że piszę, że różnica między tradycją i odrębnością gałęzi plastyki, a także między plastyką wyobraźni a plastyką kształtującą przestrzeń naszego życia, rodzi się architektura nie zdołała przetrwać, a malowanie, lecz będąca po części rzeczą i malartwem, powołuje konstrukcję i przedmiot, który nie dekoruje, ale formowane przez artystę się pospół z inżynierem”.

(U.F.)

PRZEZ
możę
KULARY
Mrugające
tysiące

LUBIĘ bardzo, gdy mrugnie do mnie jakaś piękna nieznajoma. Moze to oznaczać ciekawą przygodę...

OSTATNIO wracam z tzw. „terenu”. Już przy wejściu do Dąbia mrugają do mnie rżące lampy. Prawie co druga. Początkowo nie przywiązywałem do tego większej uwagi. Zepsuły się, nie kontaktują, zapomniano je wymienić. Ale mruganie stało się coraz bardziej natrętnie w miarę zbliżania się do śródmieścia. Odnosiłem wrażenie, że lampy są na mnie obrażone, za ignorowanie ich załatwić. Aby sprawić im przyjemność zacząłem liczyć — ile ich mruga. Niestety, stało się jak z przyszłowieciami bananami. Zasnęłem. Zbudziłem się dopiero u wylotu Wielkiej na Niegole. I tu lampy uzięły pełny rewanż za moją ignorancję. Wszedłem do poczty niemal uziętych neony. Mrugał do mnie neon na PDT, na barze „Extra”, na wielu, wielu sklepach. Zdawało mi się, że mruga do mnie nawet nieznany jeszcze neon na starym PDT, co jak wiadomo mogło być jedynie fantazją.

POMYŚLAŁEM sobie, że ani lampy uliczne, ani neony, nie mają powodów do mrugania. Wybulono na ich instalacje setki tysięcy, jeżeli nie miliony złotych. Po dłuższym myślowym spekulacjach doszedłem do wniosku, że metode te przysięły po prostu do ludzkości. Tego rodzaju mrugnięcia są na ogół odczytywane u nas bardzo jednoznacznie. Mniej więcej w tym sensie: „Śmierć frajerom”.

KAR.

ciekawe

ELEKTRYCZNY
DZWONEK BEZ DRUTU

DOTYCZĄCZAS analizy telegraf bez drutu, obecnie jeden z wielkich koncernów elektrotechnicznych Anglii reklamuje... elektryczny dzwonek bez drutu. W pokoju służbowym czy też w kuchni umieszczony jest dzwonek który działa wyłącznie na określony sygnał radiowy, nadany przez miniaturowy nadajnik wieloletniej pudełka od zapalniczek, znajdujący się np. na stole w pokoju jadalnym, lub po prostu w kieszeni spodni, lub gospodini domu.

Wystarczy nacisnąć guzik na nadajniku i dzwonek umieszczony w odległości kilkudziesięciu metrów zacznie dziać. To samo urządzenie służy także do otwierania na odległość drzwi wejściowych z elektrycznym seryjowym samokł.

PRACE z jego ostatniej wysłany (grupy Brzozowski, Nizka, Witkowski) znajdują się obecnie w Słupsku, dokąd przywędrowały po ekspozycji w Szczecinie; inne w magazynach CBWA i w jakiejś komórze na mieście. W mieszkaniu tylko jeden dawny obraz. Mały po kółko, choć przez architektów nazwany pracownią, (adaptacja strychów w nowym bloku), z pracowni ma jedynie boczno-górne światło. Brak tu pracowni przestrzeni, brak miejsca na zgromadzenie płócien — nie ma gdzie malować!

Procz braku miejsca do malowania artysta odczuwa i. brak czasu. Jest przecież zamłownym pedagogiem — malaczem, wydającą od 1955 r. w naszym Liceum Sztuk Plastycznych.

OTO artysta — wychowawca podczas korekty prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie.

Fot. Wanda CIEŚLAK

Moim gorącym marzeniem jest przynajmniej raz w tygodniu móc malować... — mówi — Coś bowiem wart malarz nie czujący na co dzień pedala w ręce. Ale to tylko sfera marzeń. Praca pedagogiczna zajmuje wiele czasu.

Jeśli ja się pojmuję poważnie — dodajmy do siebie — a taki właśnie jest stosunek Edmunda Witkowskiego do wychowywania młodego na rynku przyszłych artystów. Pedagogika interesowała go jeszcze w



P. RECZNA

Niespodzianki ostatniej kolejki w Lidze Halowej

KILKA niespodzianek zanotowaliśmy w ostatniej kolejce spotkań Wojewódzkiej Ligi Halowej. Największą zgotowali swym sympatykom w szczepionicy WIARUSA, którzy po zaciętej grze pokonali POGON w stosunku 20:15 (12:9). Niespodziewanej porażki doznał również AZS w pojedynku z WŁOKNARZEM 17:20 (6:10). Włóknarzy zabrakło jednak sił w następnym spotkaniu z PAM-em, któremu uległ 12:17 (9:10). Niespodziankę stanowił również wynik remisowy OGNIWA z faworyzowanym przed meczem WIARUSEM 15:15. Do przerwy prowadził Wiarus 10:5, w pozostałych dwóch meczach POGON wysoko zwyciężyła LZS Zdroje 36:16 (17:1), a AZS wygrał z Ogniwo 27:15 (11:5).

Wyścig Dookoła Polski w 1962 r. omija Szczecin

NA PEWNO u wielu ze szczecińskich kibiców kolarstwa pozostało na długo w pamięci „nocny” etap kolarskiego wyścigu dookoła Polski rozegranego na Al. Piastów w Szczecinie w 1960 roku. W świetle ulicznych lamp kończyli kolarze bardzo ciężką walkę. Kolarstwo ma w Szczecinie wypróbowanych i wiarygodnych kibiców. Dlatego z dużym zainteresowaniem śledzimy każdą decyzję władz sportowych, dotyczącą kolarstwa.

OSTATNIO ujrzał światło dzienne plan trasy przyszłorocznego wyścigu „Dookoła Polski”. Tym razem obejmie ona tereny Polski południowej. Projekt jest bardzo ciekawy, gdyż etapy w wielu w padkach wiodą po górskich szosach i wyścig powinien być trudnym egzaminem dla zawodników.

WYŚCIG ten planowany na wrzesień 1962 r. pobiegnie najprawdopodobniej następującą trasą: Warszawa, Lublin, Rzeszów, Krynica, Zakopane (półtapa na czas), Bielsko, Kielec (II półtapa na czas), Piotrków Trybunalski i Warszawa. (ck)



Akademickie Mistrzostwa Polski 1962 w Szczecinie

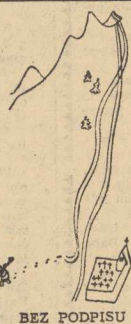
OSTATNIO przedstawiciele szczecińskiego AKADEMICKIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO bawili w Warszawie, gdzie między innymi omawiano sprawy organizacji przyszłorocznych Akademickich Mistrzostw Polski. Ustalono m.in., że terenem AMP-u będzie również Szczecin. W naszym mieście odbędą się mistrzostwa w pięciu dyscyplinach — lekkoatletyce, siatkówce, koszykówce, piłce ręcznej i wioślarstwie. Ogółem spodziewany jest przyjazd do Szczecina około tysiąca uczestników. Mimo, że mistrzostwa odbędą się w dniach od 30 czerwca do 2 lipca, to jednak już w najbliższym czasie powołany zostanie komitet organizacyjny Mistrzostw. Ma on za zadanie jak najlepsze przygotowanie tej imprezy, która powinna — jak się wydaje — w znacznym stopniu uaktywnić sport akademicki w naszym mieście. (ck)

Losowanie finałów piłkarskich mistrzostw świata w lutym w Chile

W SOBOTĘ na mediolańskim stadionie wyłoniony został ostatni — szesnasty zespół piłkarski, który weźmie udział w przyszłorocznych mistrzostwach świata, które odbędą się w Chile. Zespołem tym jest jedenaście BULGARI, która niespodziewanie, ale w

pełni zasłużeń pokonała reprezentację FRANCJI osłabioną brakiem Kopaczewskiego i Fontaine'a w stosunku 1:0. Jest to największy sukces w ciągu 50-letniej historii bułgarskiego piłkarstwa.

TE SZESNAŚCIE zespołów podzielonych zostanie — jak już swego czasu sugerowaliśmy — na cztery grupy po cztery zespoły. Zgodnie z zapowiedzią prezydenta FIFA — Anglika Stanleya Rousa, na pewno rozstawione zostaną cztery najsilniejsze zespoły. Południowo-Amerykański. Wśród tych ostatnich znajdzie się triumfator europejskiego Pucharu Narodów — zespół ZSRR. Pan Stanley podał w Londynie oficjalnie do wiadomości, że losowanie przyszłorocznych finałów mistrzostw świata odbędzie się w stolicy Chile — SANTIAGO w lutym 1962 r. (ck)



BEZ PODPISU

AKTYWNOŚĆ kończą już przygotowania do Olimpiady Zimowej w... 1964 r.

ZDOLNOŚCI ORGANIZACYJNE Austriaków są do brzo znane i mogą o tym niejedno powiedzieć byłych i obecnych kongresarzy, targowców, wystaw lub festiwal artystycznych. Wydaje się jednak, że całą sumę dotychczasowych doświadczeń z międzynarodowych imprez Austria wykorzystuje w doprowadzeniu do perfekcji organizacji IX Olimpiady Zimowej, która odbędzie się w lutym 1964 roku, w stolicy Tyrolu, Innsbrucku.

Kiedy, jako pierwszy dziennikarz polski, zwiedzałem teren przyszłej olimpiady, oświadczone mi, że pod względem sportowym wszystko jest już gotowe w 90 proc., technicznie będzie zaplanowane na ostatni guzik co najmniej rok wcześniej.

ORGANIZATORZY (na pełnych etatach 2 osoby: gen. sekretarz i referent prasowy) mają wszystkie przedsięwzięcia w nadrobieniu szczegółów. Wydawstwa propagandowe i pamiątkowe czekają już na przyszłych odbiorców.

PINGPONG

DWIE PORĄŻKI PINGPONISTÓW ARKONII

W TYCH dniach odbyły się w Szczecinie dwa mecze tenisa stołowego o mistrzostwo I ligi. W pierwszym pingponiści ARKONII ulegli STARTOWI Łódź w stosunku 1:5. Jeden punkt dla szczecińców wywalczył SZUMSKI po koniurze CZERNIŃSKIEGO.

Drugi pojedynek arkończyści stoczyli z wicemistrzem Polski — warszawską POLONIĄ. W spotkaniu tym, które stało na znacznie lepszym niż poprzednie poziomie, trzy punkty uzyskał SZUMSKI, Polonał on Łatuszkiewicz, Dardonia i Potęga. Cztery punkty dla gospodarzy zdobył ADAM CZAK zwyciężając Łatuszkiewicza.

Mistrzem rundy jesiennej została Sparta Warszawska.

SUKCESY ORLA ŻYDOWE W II LIDZE

PRZYJEMNĄ wiadomość przekazał nam z Torunia prezes ZOZS — p. PADE. Jako kierownik sekcji pingpongowej ORLA Żydowskiej wyjechał wraz ze swym zespołem na dwa mecze o mistrzostwo II ligi do Trunia i Kruszwicy. W Toruniu ORZEL zwyciężył GRYFA 5:2, a w Kruszwicy pokonał GOPOŁ 5:3. Zwycięstwami swymi Orzeł chętnie oddał widmo spądku. Nie powiodło się natomiast gryfickiej SPARCIE, która przegrała z GOPOŁEM aż 0:5. (ck)

olimpijską. Będą one przeznaczone na trwały użytek dla paru tysięcy osób. Nowym jest powierzenie przez organizatorów budowy 8 domów — 8 różnych firmom. Wyjątkowe współzawodnictwo na jednym placu budowy!

Sprawa pomieszczeń dla dziennikarzy (tylko 2 tys. z całego świata) jest już rozwiązana: obejma w posiadanie nowoczesne, eleganckie domy studentów. W każdym pokoju telefon, który umożliwi bezpośredni kontakt z własną redakcją o każdej porze dnia i nocy.

Sam Innsbruck jest tak pięknie położony, że nie potrzebuje żadnej dodatkowej reklamy. Można go dojechać białymi po starożytnych uliczkach, oglądać 600 lat historii Tyrolu w bogatym muzeum regionalnym (40 tys. eksponatów), a wieczorem przysuchać się cichej i pięknej jodłowej.

ANTONI PAWLKIEWICZ

Tu TOTO

W zakładach piłkarskich z dnia 16. 12. 1961 r., na które wpłynęło ogółem 266.602 rozkładu, pody następujące wyniki spotkań I i II ligi angielskiej:

1. Aston Villa — Everton 1:1	11. Wolverhampton — 0:1
2. Burnley — Arsenal 0:2	12. Leyton — Newcastle 2:0
3. Cardiff — Blackburn 1:1	13. Preston — Luton 2:0
4. Fulham — Birmingham 0:1	
5. Ipswich — Bolton 2:1	
6. Leicester — Manchester C. 2:0	
7. Manchester Utd. — 1:2	
8. Nottingham — Chelsea 3:0	
9. Sheffield — West Bromwich 2:1	
10. Tottenham — Blackpool 5:2	
11. Wolverhampton — 0:1	
12. Leyton — Newcastle 2:0	
13. Preston — Luton 2:0	

Pięściarze Legii pierwszy na półmetku



Gwardia Łódź — BOTS ZWYCIĘSTWO
Bokserski
Zawisza Bydgoszcz — Stal GWARDIA WARSZAWA
Siatkarska Wola 16:4
Hutnik Nowa Huta — Legia Warszawa 10:10
GKS Wybrzeże — LTS Łabędy 12:8

Spotkanie o mistrzostwo II ligi między GEDANIĄ Gdańsk i GWARDIĄ Warszawską rozegrane w Gdańsku zwycięstwo z GWARDIĄ 12:8. W meczu tym Bendig z Gdanin pokonał przez tko w II rundzie Bekawka, Kulej (Gwardia). Gwardia Ł. 7 6 68:10 wygrał przez tko w III starciu z Wielgosem, a Walawa 7 4 64:42 sek (Gwardia) pokonał na punkty Klejną.

PO PLOTKUJMY

ZAKOPIAŃSKIE I KRYNICZKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W AUSTRALISKIEJ I AMERYKAŃSKIEJ TV

KOMITET Organizacyjny Narciarskich Mistrzostw Świata zawarł w ubiegłym tygodniu umowę z jednym z amerykańskich towarzystw telewizyjnych. Na podstawie tej umowy telewizja amerykańska wykona 53 min. film z zakopiańskiego FIS i w marcu przyszłego roku nada go w programie telewizyjnym poludniowej i północnej Ameryki oraz Australii. Amerykanie wyrażają również chęć nakręcenia filmu z FIS Amerykanie zobowiązali się zapłacić organizatorom 5 tys. dolarów. Natomiast za mistrzostwa w Krynicy 1500 dolarów.

NOWA PRÓBA „DEMONA” SZYBKOSCI

POD TAKIM tytułem „Express Wieczorny” zamieścił notatkę o 40-letnim Angliku Donalzie CAMPBELLU, który zapowiedział, że niebawem ponowi próbę atakowania rekordów szybkości dla samochodów. Ma on zamiar ponownie zbudować na poprzednich wzorach samochód „Bluebird”. Jak wiadomo, pierwsza tego rodzaju próba zakończyła się w tym roku katastrofą, z której Campbell wyszedł nieszkodliwie bez szwanku. Cena budowy nowego samochodu wyniesie półtora miliona funtów.

CZY PENAROL DAŁ MILION DOLARÓW ZA PELEGÓ?

ZNAKOMITY piłkarz brazylijski — Pele znajduje się nadal w centrum zainteresowania kibiców i klubów. Ograniczony jest w urugwajski Penarol z Montevideo kupił Brazylijska za sumę 10 milionów dolarów. Zdaniem Pucharu Świata, świetny zespół Penarol ma spore konto, ale milion dolarów...? Tego jeszcze nie było.

PELE oświadczył niedawno, że jest pewien zwycięstwa swej drużyny w przyszłorocznych mistrzostwach świata. Jego zdaniem drużyna Brazylii powinna startować w Chile w składzie, w którym znajdzie się aż sześć zawodników słynnego („I w Polsce) FC Santos — Laertino, Mengalicio, Pagao, Coutinho, Pele i Pepe.

Pele dodał ponadto, że jego zdaniem, trzy pierwsze miejsca zajmą drużyny z Amerykańskiej. Najlepszymi z zespołów europejskich będą: Anglii, Rosjanie i Niemcy.

OLIMPIJSCY SPRIINTERZY W... SYTUACJACH PODBAMKOWYCH

REKORDZISTA świata i mistrz olimpijski u biegu na 100 m Armin HART, słynny niemiecki sprinter FUTTERER oraz wicemistrz olimpijski na 400 m KAUFMANN znaleźli się nie tak dawno na murawie piłkarskiej boiska. Cała ta trójka zamieściła buty z kolcami na buty piłkarskie, biorąc udział w meczu piłki nożnej, jaki odbył się w Karlsruhe.

WYDAWCY: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdy Pruskiego 4, Uj. p. redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat nac. redaktora 437-41, zastępca nac. redaktora 437-21, sekretariat redakcji 430-21 (wewn. 21), dział miejski 432-33, dział techniczny i krytyki 430-21, dział sportowy 437-77, dział morski 430-21. BIURO OGŁOSZEŃ: 34-64, redakcja poranna (po godz. 6) 371-92, dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę i dywidendy przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowoważenia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie na konto PKO Nr X-12170-118 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i Listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne C-4